



The Holy See

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO

URBI ET ORBI

Domenica 31 marzo 2013

[Video](#)

[Galleria fotografica](#)

Drodzy Bracia i Siostry w Rzymie i na całym świecie, radosnych świąt Zmartwychwstania Pańskiego! Dobrych świąt!

Z jakże wielką radością głoszę wam: Chrystus zmartwychwstał! Chciałbym, aby ta wieść dotarła do każdego domu, do każdej rodziny, zwłaszcza tam, gdzie jest najwięcej cierpienia, do szpitali, do więzień...

Chciałbym przede wszystkim, aby dotarła ona do wszystkich serc, bo właśnie w nich Bóg pragnie zasiać tę Dobrą Nowinę: Jezus zmartwychwstał, jest nadzieją dla ciebie, nie jesteś już pod panowaniem grzechu, zła! Zwyciężyła miłość, zwyciężyło miłosierdzie! Miłosierdzie Boże zawsze zwycięża!

Także i my, podobnie jak kobiety, uczennice Jezusa, które poszły do grobu i zobaczyły, że jest pusty, możemy zapytać, jaki jest sens tego wydarzenia (por. Łk 24, 4). Co to znaczy, że Jezus zmartwychwstał? Oznacza to, że Boża miłość jest silniejsza niż zło i nawet śmierć. Znaczy to, że miłość Boga może przemienić nasze życie, sprawić, że zakwitną obszary pustyni, które są w naszym sercu. Miłość Boża może to sprawić.

Ta sama miłość, z powodu której Syn Boży stał się człowiekiem i poszedł do końca drogą pokory i daru z siebie, aż do piekieł, aż do otchłani oddzielenia od Boga, ta sama miłosierna miłość oblała światłem martwe ciało Jezusa i przemieniła je, sprawiła, że przeszło do życia wiecznego. Jezus

nie powrócił do poprzedniego życia, do życia doczesnego, ale wszedł do chwalebного życia Boga i wszedł w nie z naszym człowieczeństwem, otworzył przed nami przyszłość nadziei.

Oto czym jest Pascha Pańska: jest wyjściem, przejściem człowieka od niewoli grzechu, zła, do wolności miłości i dobra. Ponieważ Bóg jest życiem, samym życiem, a Jego chwałą jesteśmy my – żywi ludzie (por. św. Ireneusz, *Adversus haereses*, 4, 20, 5-7).

Drodzy bracia i siostry! Chrystus umarł i zmartwychwstał raz na zawsze i dla wszystkich, lecz moc zmartwychwstania, to przejście z niewoli zła do wolności dobra musi dokonywać się zawsze, w konkretnych przestrzeniach naszego istnienia, w naszym codziennym życiu. Jak wiele pustyń także dziś musi przejść człowiek! Zwłaszcza tę pustynię, która jest w jego wnętrzu, kiedy brakuje miłości do Boga i bliźniego, gdy nie ma świadomości, że jest stróżem tego wszystkiego, czym Stwórca nas obdarzył i czym obdarza. Ale Boże miłosierdzie może sprawić, że zakwitnie nawet najbardziej jałowa ziemia, może przywrócić życie wyschniętym kościom (por. *Ez 37*, 1-14).

Dlatego zwracam się do wszystkich z zachętą: przyjmijmy łaskę zmartwychwstania Chrystusa! Pozwólmy, by odnowiło nas miłosierdzie Boga, pozwólmy, aby Jezus nas kochał, pozwólmy, by moc Jego miłości przemieniła także nasze życie. I stańmy się narzędziami tego miłosierdzia, kanałami, przez które Bóg może nawadniać ziemię, by strzec całego stworzenia i sprawić, aby kwitły sprawiedliwość i pokój.

Prosimy więc zmartwychwstałego Jezusa, który przemienia śmierć w życie, aby przemienił nienawiść w miłość, zemstę w przebaczenie, wojnę w pokój. Tak, Chrystus jest naszym pokojem, i przez Niego błagamy o pokój dla całego świata.

Pokój dla Bliskiego Wschodu, zwłaszcza między Izraelczykami a Palestyńczykami, którym trudno jest znaleźć drogę zgody, ażeby odważnie i z otwartością wznowili negocjacje w celu zakończenia konfliktu, który trwa już zbyt długo. Pokój dla Iraku, aby definitywnie ustała wszelka przemoc, a przede wszystkim dla umiłowanej Syrii, dla jej mieszkańców zranionych przez konflikt i dla licznych uchodźców, którzy czekają na pomoc i pocieszenie. Jakże wiele przelano krwi! Ileż cierpienia trzeba jeszcze będzie znieść, zanim uda się znaleźć polityczne rozwiązanie kryzysu?

Pokój dla Afryki, która jest nadal terenem krwawych konfliktów. Dla Mali, aby w tym kraju została przywrócona jedność i stabilność; dla Nigerii, gdzie niestety nie ustają zamachy, poważnie zagrażające życiu wielu niewinnych ludzi, i gdzie niemało osób, w tym dzieci, jest przetrzymywanych jako zakładnicy przez ugrupowania terrorystyczne. Pokój dla wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga i dla Republiki Środkowoafrykańskiej, gdzie wiele osób zmuszonych jest do opuszczenia swoich domów i wciąż żyje w strachu.

Pokój dla Azji, zwłaszcza dla Półwyspu Koreańskiego, aby przewyciężono rozbieżności i by dojrzał odnowiony duch pojednania.

Pokój dla całego świata, wciąż jeszcze tak bardzo podzielonego przez chciwość tych, którzy dążą do łatwych zysków, zranionego przez egoizm zagrażający życiu ludzkiemu i rodzinie, egoizm, który nadal dopuszcza handel ludźmi, najbardziej rozpowszechnioną formę niewolnictwa w tym dwudziestym pierwszym wieku. Handel ludźmi jest najbardziej rozpowszechnioną formą niewolnictwa w tym dwudziestym pierwszym wieku! Pokój dla całego świata, nękanego przez przemoc związaną z handlem narkotykami i nieuczciwą eksploatacją zasobów naturalnych! Pokój dla naszej ziemi! Niech Jezus zmartwychwstały przyniesie pociechę ofiarom klęsk żywiołowych i niech uczyni nas odpowiedzialnymi stróżami stworzenia.

Drodzy bracia i siostry, do was wszystkich, którzy mnie słuchacie w Rzymie i na całym świecie, kieruję wezwanie Psalmu: „Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo łaska Jego trwa na wieki. Niech mówi dom Izraela: «Jego łaska na wieki»” (Ps 118 [117], 1-2).

POZDROWIENIE

Drodzy bracia i siostry, którzy przybyliście na ten Plac, serce chrześcijaństwa, z wszystkich stron świata, i wy, którzy łączyście się za pośrednictwem środków przekazu, ponawiam moje życzenie: dobrych świąt!

Zanieście do waszych rodzin i do waszych krajów przesłanie radości, nadziei i pokoju, jakie każdego roku w tym dniu odnawia się z mocą.

Zmartwychwstały Pan, zwycięzca grzechu i śmierci, niech będzie wsparciem dla wszystkich, a szczególnie dla najsłabszych i najbardziej potrzebujących. Dziękuję za waszą obecność i za świadectwo waszej wiary. Szczególnie dziękuję za dar ślicznych kwiatów, które pochodzą z Holandii. Wszystkim z miłością powtarzam: zmartwychwstały Chrystus niech prowadzi was wszystkich i całą ludzkość po drogach sprawiedliwości, miłości i pokoju.